Oświadczenie złożone
przez senatora Wadima Tyszkiewicza
w dniu 4 kwietnia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowna Pani Minister!

Mając na uwadze prowadzone przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prace nad ustawą o bonie senioralnym oraz liczne informacje pojawiające się w przestrzeni publicznej na temat tego projektu, chciałbym zwrócić uwagę na istotne kwestie związane z jego wdrożeniem.

W pełni popieram założenia projektu, które dotyczą umożliwienia członkom rodzin seniorów podjęcia pracy zawodowej pod warunkiem zagwarantowania odpowiedniej opieki osobom starszym. W praktyce jednak długotrwała nieobecność członków rodziny, związana z wykonywaniem pracy, często prowadzi do sytuacji, w których seniorzy pozostają bez niezbędnego wsparcia przez wiele godzin w ciągu dnia. Samorządy obserwują, że brak systemowych rozwiązań w tym zakresie może prowadzić do licznych zagrożeń, związanych nie tylko z brakiem zaspokojenia podstawowych potrzeb higienicznych czy żywieniowych, lecz także z poczuciem osamotnienia, opuszczenia i utraty bezpieczeństwa.

Kluczowe jest podjęcie wszelkich możliwych działań, by seniorzy jak najdłużej pozostawali aktywni i tym samym byli zdolni do samopomocy swoim rówieśnikom. Dążenie do tego powinno być realizowane przede wszystkim poprzez umożliwienie im udziału w różnych aktywnościach poza miejscem zamieszkania, jednakże z zachowaniem wszelkiej staranności o ich bezpieczeństwo. Jest to możliwe przede wszystkim poprzez zwiększenie dostępności miejsc w ośrodkach wsparcia dziennego, tj. domach dziennego pobytu oraz klubach seniora. Doświadczenia samorządów w tym zakresie pozwalają wyciągnąć wnioski, iż działalność takich ośrodków znacząco opóźnia moment obniżenia się poziomu samodzielności i samoobsługi seniorów, a przede wszystkim minimalizuje wśród podopiecznych poczucie wykluczenia, samotności, opuszczenia. Niejednokrotnie wręcz nadaje ich życiu nowy sens. Zabezpieczenie potrzeb osób w podeszłym wieku poprzez umożliwienie im uczestnictwa w zajęciach prowadzonych w dziennych domach pobytu czy klubach seniora minimalizuje ryzyko wystąpienia zdarzeń niebezpiecznych w miejscach zamieszkania, gdzie senior zmuszony jest do przebywania przez długi czas w samotności (działania autodestrukcyjne, przestępstwa popełniane na osobach z tej grupy wiekowej, np. metodą „na wnuczka"). W związku z tym samorządy zwracają uwagę na potrzebę przygotowania rozwiązań systemowych, które będą umożliwiały wykorzystanie bonu senioralnego na udział w zbiorowych ośrodkach wsparcia dziennego.

W przestrzeni publicznej pojawiają się informacje o zabezpieczeniu dzięki bonowi senioralnemu 1 czy 2 godzin opieki nad seniorem. To na pewno nie będzie wystarczającym bodźcem do podjęcia przez członka rodziny opiekującego się osobą w podeszłym wieku decyzji o zatrudnieniu. Jestem przekonany, że dopiero zabezpieczenie seniora na minimum 8 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu pozwoli członkom rodziny poważnie myśleć o włączeniu się do grupy osób aktywnych zawodowo.

Zlecenie samorządowi realizowania w miejscu zamieszkania seniora kolejnych usług opiekuńczych jest już praktycznie niemożliwe. Już na tym etapie jest permanentny problem z zabezpieczeniem kadry, która miałaby wykonywać takie zadania. Nie jest to skutkiem tylko niskich wynagrodzeń, lecz przede wszystkim braku osób zainteresowanych wykonywaniem pracy w tym charakterze. Sytuacja demograficzna wyraźnie wskazuje, że problem będzie się tylko nasilał. Liczba podopiecznych rośnie, natomiast opiekunów nie przybywa.

Mając to wszystko na uwadze, apeluję o rozważenie możliwości, by bon senioralny pokrywał koszt korzystania przez seniora z różnorodnych form wsparcia dziennego w ośrodkach podlegających nadzorowi instytucjonalnemu. Należy pamiętać, że seniorzy stanowią szczególną grupę społeczną, podatną na manipulacje, przemoc psychiczną i fizyczną. Dzięki zwiększeniu dostępności zbiorowych form opieki nad najstarszymi usługi realizowane będą pod zdecydowanie większym nadzorem, a co za tym idzie, dadzą seniorom oraz ich rodzinom większe poczucie bezpieczeństwa.

Jestem przekonany, że uwzględnienie zbiorowych form wsparcia dziennego seniorów jako kluczowego elementu bonu senioralnego znacząco wpłynęłoby na poszerzenie dostępności usług opiekuńczych dla tej grupy społecznej i, co równie ważne, byłoby istotnym bodźcem do podjęcia przez członków rodziny seniora decyzji dotyczącej zatrudnienia.

Z poważaniem
Wadim Tyszkiewicz
senator RP